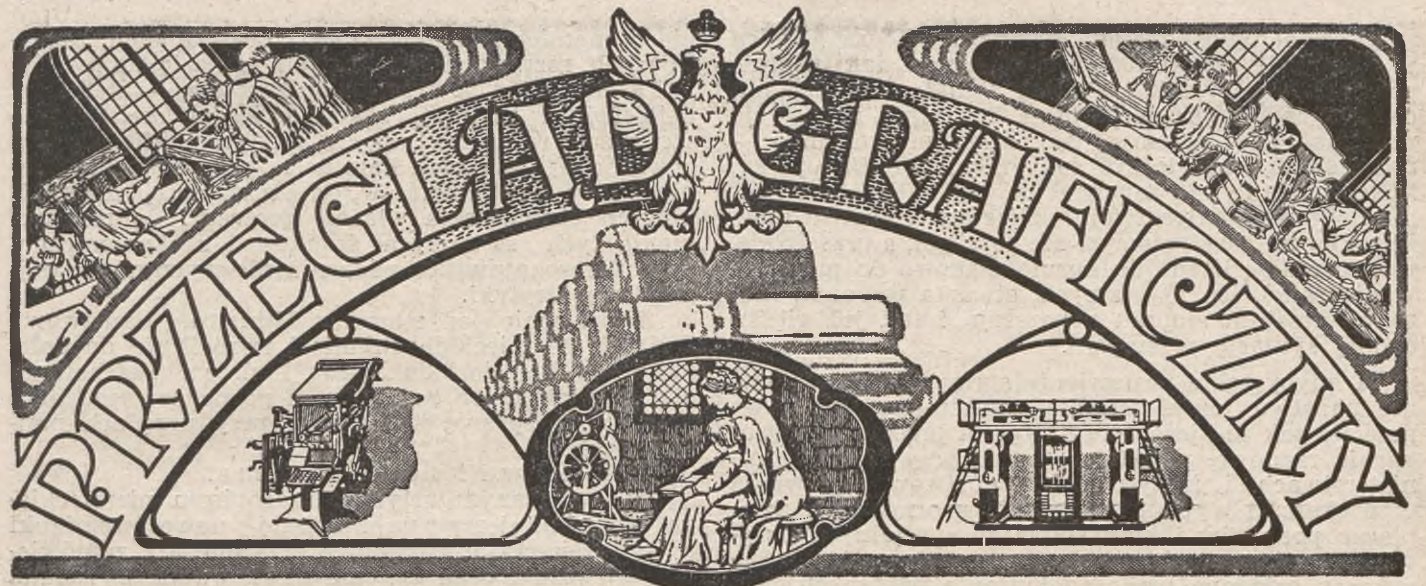
Nr. 21. Poznań, dnia 23 maja 1925. Rocznik 6.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Organ Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty
Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Walne Zebranie Okręgu Wielkopolskiego

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

we wtorek, dnia 26 maja r. b.

po południu o godzinie 3

w lokalu związkowym w Poznaniu przy Starym Rynku 4.

Na porządku obrad:

1. Wybór zarządu.
2. Wnioski na Walny Zjazd, odbyć się mający 4 i 5 lipca r. b. w Grudziądzu.

Jan Kuglin, prezes. *Józef Królak,* sekretarz.

Walne Zebranie Okręgu na miasto Poznań

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

we wtorek, dnia 26 maja r. b.

po południu o godzinie 5

w lokalu związkowym w Poznaniu przy Starym Rynku 4.

Na porządku obrad:

Wnioski na Walny Zjazd, który się odbędzie 4 i 5 lipca rb. w Grudziądzu.

Edward Pawłowski, prezes. *Leon Latowski,* sekretarz.

Przedpłata gazetowa.

Na mocy rozporządzenia Dyrekcji Poczt i Telegrafów przedłużono termin ściągania prenumeraty kwartalnej od 15—25-go każdego trzeciego miesiąca kwartału. Wobec tego prosimy naszych Szanownych Członków, ażeby ewtl. zmiany w cenie swych wydawnictw na kwartał III nadesłali nam

najpóźniej do dnia 2 czerwca r.b.,

późniejsze bowiem zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Grudziądzu.

Zakłady graficzne, któreby na wystawie tej chciały wystawiać eksponaty swe, mogą się zgłosić po bliższe informacje do prezesa Okręgu Pomorskiego Związku naszego, pana dyr. A. Poszwińskiego w Grudziądzu.

Sekr. gen.: *Kryg,*

Państwowe Zakłady Graficzne a przemysł prywatny.

W piekącej tej sprawie zabiera znowu głos „Przemysł Graficzny“ w następujących wywodach, które i my bezwzględnie podpisujemy:

W nr. 6 naszego pisma, w artykule p. n. „Państwowy przemysł graficzny“ daliśmy wyraz naszym poglądom na sprawę nadmiernej ilości drukarń państwowych oraz na szkodliwe ich współzawodnictwo z prywatnym przemysłem graficznym.

Do sprawy tej, tak żywo obchodzącej ogół naszego drukarstwa, wracamy jeszcze raz z racji otrzymywanych z wielu prowincjonalnych drukarń skarg, świadczących o tem, że warunki, w jakich obecnie się znajdują nietylko nie sprzyjają rozwojowi drukarstwa, lecz w wielu wypadkach wprost uniemożliwiają jego egzystencję.

Rozwój udoskonaleń technicznych za granicą w dziedzinie sztuki drukarskiej, czyni tak wielkie postępy, idzie w tak szybkiem tempie, że aby mu choć w części sprostać i przez konieczne inwestycje utrzymać nasz przemysł na należytym poziomie — niezbędnem jest otoczyć ten przemysł taką opieką, która mogła by mu zapewnić choćby najbardziej podstawowe warunki rozwoju. Niestety, Państwo opieki takiej na nasz przemysł nie rozciąga, a przeciwnie, upoważniając liczne drukarnie rządowe do przyjmowania zamówień prywatnych, stwarza warunki, które w wysokim stopniu pogarszają i tak już ciężką ogólną sytuację przemysłu.

I gdyby takie postawienie sprawy mogło zapewnić państwu jakieś istotnie wielkie korzyści! Ale przecież tak nie jest, nawet wprost przeciwnie! Drukarnie rządowe, powstałe ad hoc przy różnych ministerstwach i instytucjach państwowych, wiodą w większości wypadków, żywot pasorzytniczy. Niepłacąc podatków i korzystając ze specjalnych przywilejów, ciągną soki ze skarbu państwa, a doraźne sukcesy osiągane przez zdobywanie większych prywatnych zamówień są pod względem zysków tylko błyskotliwą, bałamutną fikcją.

Drukarnie rządowe w większości wypadków przynoszą państwu straty, a prywatnemu przemysłowi ciężką szkodę, hamując jego rozwój; i zarówno nadmierna ilość tych drukarń, jak i konkurencja ich z prywatnemi drukarniami żadną miarą nie daje się usprawiedliwić gospodarczo. W jaki sposób w Niemczech układają i normują się stosunki prywatnego przemysłu do rządowych wytwórni, oraz w jaki sposób odbywa się stopniowa likwidacja zbytecznych przedsiębiorstw rządowych na korzyść rozwoju przemysłu prywatnego, poucza nas artykuł zamieszczony w nr. 14 „Zeitschrift für Deutschlands Buchdrucker und verwandte Gewerbe“ z dnia 17. II. rb. Dowiadujemy się zeń, że Państwowy Związek niemieckich rzemiosł wystąpił do Ministerstwa Gospodarki Państwowej z zażaleniem na to, że samodzielne rzemiosła, a w tej liczbie i drukarnie prywatne, nie są należycie uwzględniane przy zamówieniach Ministerstwa Poczty, Kolei Żelaznych i Wojny, gdyż w wielu wypadkach zamówienia Ministerstw wykonywane są sposobem gospodarczym we własnych rządowych warsztatach. W odpowiedzi na to zażalenie Minister Gospodarki Państwowej pismem z dn. 2. II. rb. Akt. U. Z. Nr. 3877 zapewnił Związek, że prowadzi nieustanne układy z odnośnemi Urzędami państwowemi i zarządami prowincji, mające na celu ograniczenie lub zgoła skasowanie wielu warsztatów rządowych, kładąc jednocześnie nacisk na jak najszersze popieranie przemysłu prywatnego przez zapewnienie mu zamówień i dostaw rządowych nawet w tych wypadkach, gdy ceny przemysłu prywatnego okazać by się mogły wyższemi od cen rządowych, a to z tej racji, że produkcja prywatna jest zawsze lepszą, a więc bardziej wartościową.

I pomimo, że resorty państwowe w postanowieniach swych nie mogą być zbytnio krępowane, a szczupłość rozporządzalnych kredytów zmusza je do wykonywania wielu robót we własnych warsztatach, gdzie oczywiście znajdują najdogodniejsze warunki pieniężne — skutki starań p. Ministra Gospodarki Państwowej nie dały na siebie długo czekać i nadmierne zakłady rządowe stopniowo są likwidowane. Pan Minister jednocześnie zaznacza, iż dla należytego osiągnięcia celu, uważa za rzecz pożyteczną dalsze ciągłe informowanie go i zawiadamianie o znamiennych pojedyńczych wypadkach, zagrażających rozwojowi prywatnych przedsiębiorstw.

Komentując powyższy list Ministra, — Redakcja Zeitschrift'u ze swej strony twierdzi, że właśnie szczupłość rozporządzalnych kredytów Ministerstw, powinna być dla nich hamulcem przeciwko otwieraniu własnych warsztatów, a szczególniej drukarń, których eksploatacja właśnie prowadzi do roztrwonienia tych szczupłych środków i z ekonomiczno-gospodarczego punktu widzenia nie wytrzymuje najmniejszej krytyki.

Niezależnie od starań u Ministra, Państwowy Związek Niemieckich Rzemiosł zwrócił się do delegatów od Rzemiosł do Sejmu Państwa (Reichstagu) aby przy obradach nad planem gospodarczym, mieli na uwadze sprawę warsztatów przy urzędach państwowych.

Tak jest w Niemczech. A u nas?

W cytowanym artykule czasopisma niemieckiego nie znajdujemy najmniejszej nawet wzmianki o tem, aby zakłady rządowe przyjmowały zamówienia prywatne, czyli że omawiana walka wywołaną została jedynie konkurencją na polu zamówień rządowych! O ile więc w gorszem położeniu znajduje się nasz prywatny przemysł drukarski, który nie tylko nie otrzymuje dostatecznych zamówień rządowych, ale ponadto zmuszony jest jeszcze do walki konkurencyjnej z rządowemi drukarniami gdy chodzi o zamówienia prywatne!

Taka niezdrowa konkurencja daje się dotkliwie we znaki prywatnym drukarniom we wszystkich niemal większych ośrodkach naszego państwa.

Sądzimy, że czynniki miarodajne wejrzą poważnie w sprawę tej szkodliwej konkurencji i zechcą przedsięwziąć właściwe środki, aby postulaty naszego przemysłu zostały w całej rozciągłości uwzględnione, co bezwarunkowo przyniesie korzyść zarówno Skarbowi Państwa jak i naszemu przemysłowi.

Kostka do falcowania

wyrządza dużo szkody przez nieuwagę falcerek, jak to potwierdzić mogą prawie wszyscy kierownicy drukarń. Każdy ważny drukarz zna przecież tę mniej lub więcej widoczną łukową kreskę, jaką pozostawia kostka na rycinach dzieł i katalogów. O ile maszynista zadanie swoje w zupełności wypełnił i czysty druk odstawił, o tyle niweczy się jego akuratność w introligatorni przez nieuważne falcowanie. A czy można o to winić jedynie falcerki? Bynajmniej, bowiem obowiązkiem zarządzającego introligatornią jest, o takie rzeczy się troszczyć i z każdego popełnionego błędu naukę na przyszłość wyciągnąć. Trzeba więc falcerki pouczyć i upomnieć, a od czasu do czasu samemu się przekonać, czy nauka nie poszła w las. Oczywiście, że przy pracy akordowej nie można od falcerek wymagać, ażeby przy arkuszach ilustrowanych więcej uważały a przez to uszczupliły swój zarobek. W takich wypadkach zaleca się całą pracę nietylko otoczyć większą pieczołowitością, ale także zapłacić za nią lepiej. A kto się na pracę akordową zgodzić nie chce, ten niech się pracą na godziny posługuje.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie, gdy wskażemy na pewne zło, na które w introligatorniach albo mało, albo wcale nie zwraca się uwagi. Mamy tu na myśli falcowanie niezupełnie suchych, w stosach ułożonych drukowanych arkuszy. Przy falco-

waniu używa się tych stosów jako podkładek, przez co arkusze odbijają i nabierają nieczystego wyglądu. W wypadkach, gdzie chodzi o lepsze dzieła lub czasopisma, trzeba bezwarunkowo brać po jednym arkuszu i falcować na czystej podkładce. Największe zainteresowanie w usunięciu tych niedomagań mają ostatecznie kierownicy, ponieważ jedynie oni są odpowiedzialni za bajeczny wygląd każdego zamówienia. *C.*

Farba w puszkach.

Ileż to kolorowej farby niszczy się przez to, że przy napoczętych puszkach tworzy się z wierzchu t. zw. skórka czyli kożuszek. A że farby te są stosunkowo drogie, więc straty stąd powstałe dość poważnie obciążają bilans każdej drukarni. Próbuje się tu i owdzie temu zaradzić, lecz nie zawsze z zadawalającym wynikiem.

Poniżej podajemy pewien wypróbowany środek, w zastosowaniu coprawda niebardzo tani, ale tem trwalszy i skuteczniejszy. Otóż z jelonkowej skórki, i to takiej, jakiej używają do czyszczenia okien, wycina się krążki troszkę większe od powierzchni puszki i poi się takowe pokostem średniej jakości. Jeżeli się w salach maszyn surowo (!) baczy, ażeby w każdej napoczętej puszcze farbę wyrównano i przykryto wspomnianym krążkiem skórki, wtenczas są straty w farbach niemożliwe. Gdy puszki nadzwyczaj długo nieużywane stoją, zaleca się skórkę od czasu do czasu zmyć terpentyną i na nowo spoić pokostem. *C.*

Z chwili bieżącej.

Do mistrzów przyjmujących uczniów w naukę. Podczas przyjmowania uczniów w naukę powinni mistrzowie zważać na przepisy regulujące sprawy terminatorskie.

Należy zważać przedewszystkiem na stan zdrowia wstępujących do danego rzemiosła, aby przeto zapobiec niedomaganiom późniejszym w rzemiośle.

W 4 tygodnie po rozpoczęściu nauki należy zawrzeć piśmiennie ugodę na egzemplarzach, wydanych przez Izbę Rzemieślniczą. Ugoda musi być zaopatrzona w podpisy mistrza, ucznia i rodziców lub opiekuna. Opiekun potrzebuje na zawarcie ugody na dłużej jak 1 rok zezwolenia Sądu Opiekuńczego. Zaopatrzoną w podpisy ugodę odsyła się do Izby Rzemieślniczej lub cechu, jeżeli mistrz doń należy, celem wpisania ucznia do listy terminatorów. Po przejrzeniu i zatwierdzeniu zwraca Izba ugody mistrzowi i rodzicom ucznia.

Jeżeli mistrz należy do cechu, winien zgłosić ucznia w tym samym czasie w cechu. Czas próby trwa od 4 tygodni do 3 miesięcy i jest wliczalny w czas nauki.

Do każdego zawodu rzemieślniczego jest ustanowiona najwyższa liczba trzymania uczniów, której przekroczenie naraża mistrza na surową karę.

O ile przedsiębiorstwo jakieś przechodzi w inne ręce należy w przeciągu 8 dni donieść Izbie czy nabywca przejmuje warunki zawarte w ugodzie. Jeżeli on je przyjmuje oraz uczeń i rodzice lub opiekunowie się zgodzą, natenczas nauka idzie dalej. Jeżeli zaś następca nie przyjąłby zawartej ugody, wtedy musi Izba na życzenie ucznia wystarać się mu o dokończenie nauki.

Wł. Jewasiński,
prezes.

Wystawa Prac Uczniów Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Poznaniu zostanie otwarta w gmachu Szkoły przy ul. Kluczborskiej 5 (przy Rynku Wildeckim) w dn. 6 czerwca o godz. 12 i trwać będzie do 7 czerwca włącznie do godz. 6 wiecz.

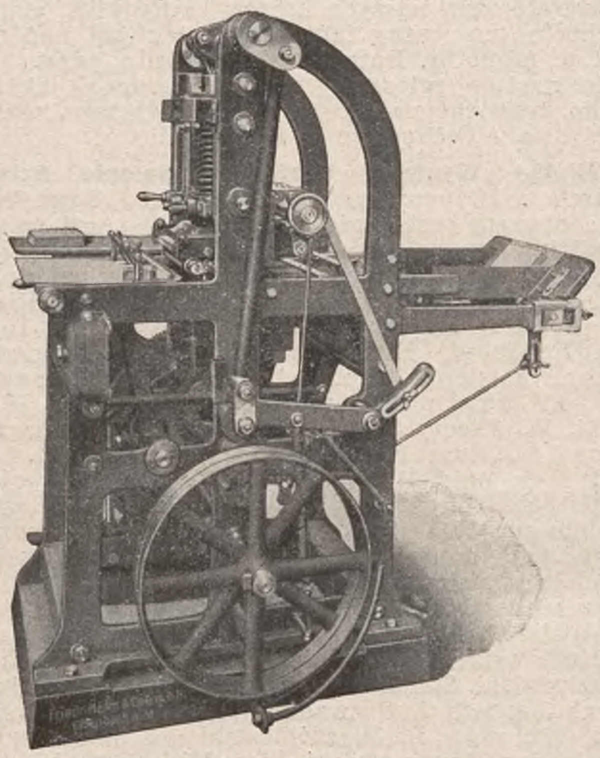
Wystawa Kresowa! Zwraca się wszystkim uwagę na Wystawę Kresową Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślniczą, urządzaną w Krotoszynie, dnia 2 do 9 sierpnia rb. Niepotrzeba zbytnio polecać i zachęcać do wzięcia udziału w odnośnej wystawie, gdyż społeczeństwo przekonało się dostatecznie o znaczeniu i wysokiej wartości wystaw krotoszyńskich, które cieszą się zawsze wielkiem zainteresowaniem u sfer miarodajnych oraz szczególnem poparciem i liczną frekwencją zwiedzających. Że wystawa w rzeczywistości posiada wielkie znaczenie gospodarcze i kulturalne dla naszych kresów zachodnich, stanowi choćby ten ważny fakt, że protektorat nad nią objął p. Adolf hr. Bniński. Ze względu przeto na wielki napływ zgłoszeń, prosimy takowe jaknajrychlej przesyłać na ręce p. Kopydłowskiego, prezesa Wydziału Cechowego w Krotoszynie.

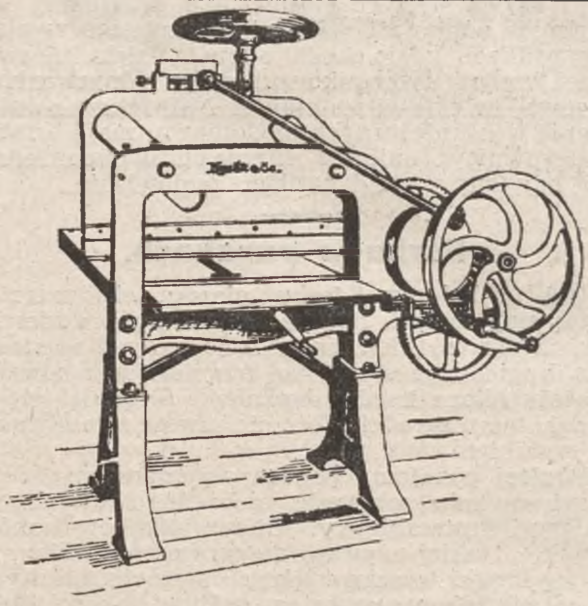
Wielka Wystawa Grafiki w Salonie Sztuki M. Arcta w Poznaniu przy pl. Wolności 7, I ptr. Wystawa otwarta codziennie od godziny 9 przed połud. do godziny 6 po południu, w niedziele i święta od godziny 10 przed południem do godziny 3 po południu. Kolektywna drzeworytów japońskich: Utamaro Kiyohiro, Hokusai, Marikuni, Kunisada, Sokunubu, Tojokuni, Joshikuni, Hiroshige i w. i. oraz oryginały akwarele mistrzów chińskich i japońskich. Agwaforty: F. Pautsch, Mondral, F. Jabłczyński, J. Wojnarski, W. Skoczylas, L. Wyczółkowski, oraz zagranicznych: F. Rops, E. Orlick, W. Ungar, Stuk, M. Lieberman, H. Maid, Heroux, Frank-Brangwyn, Szmidt, Keller, Icar, Pitschman, Figura, F. Szmutzer i w. i. Pozatem znajdują się w kolekcji oryginalne rysunki wyżej wymienionych artystów. Wystawione są również dzieła mistrzów naszych jak: J. Brandt, Alfred Wierusz-Kowalski, J. Chełmiński, J. Fałat, W. Szerner, Weiss, J. Matejko, Baciarelli, Lampi, A. Lesser, L. Dembowski, W. Strzałecki, B. Siestrzeńcewicz, J. Chełmoński, Stachiewicz, Juljusz Kossak, Wojciech Kossak, Pautsch, Z. Rozwadowski, Axentowicz, J. Mehofer, Żmurko, L. Wyczółkowski, J. Malczewski, Smuglewicz, Wygrzywalski, Piotr Michałowski i w. i.

Rozprawa ofertowa. Inspektorat Poczt i Telegrafów w Katowicach rozpisuje rozprawę ofertową na wykonanie siedmiu tysięcy egzemplarzy spisu abonentów telefonicznych górnośląskiego okręgu wedle warunków specjalną umową objąć się mających. — Bliższych wyjaśnień zasięgać można w Wydziale Technicznym Inspektoratu Poczt i Telegrafów w Katowicach, ulica Słowackiego nr. 11, I piętro, pokój 9.

Wizy paszportowe. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi o zawiadomienie jej o każdorazowym wypadku odmowy wizy lub jakichkolwiek innych trudnościach, czynionych przez konsulat niemiecki.

Wydawnictwa francuskie w Warszawie. „Journal de Pologne“ przestał wychodzić. Drugi dziennik francuski w Warszawie „Messagero Polonais“ wychodzi w dalszym ciągu, ulepszając wydawnictwo przez zaangażowanie kilku poważnych publicystów z zagranicy.





PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Podatek dochodowy o uposażeń służbowych.

Na zasadzie art. 26 ustawy z dnia 18 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 242) w sprawie zmiany niektórych przepisów o państwowym podatku dochodowym i w związku z postanowieniami art. 27 tejże ustawy Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę był od dnia 10 kwietnia 1925 r. począwszy dokonywany w dotychczasowym trybie wedle stałej skali, podanej w art. 20 powołanej na wstępie ustawy z dnia 18 marca 1925.

Na obszarze województw Wielkopolskiego, Pomorskiego i Górnośląskiej części Województwa Śląskiego należy na rzecz gmin i związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym dodatek w wysokości 3 proc. wynagrodzenia, poczynając jednak od 15 stopnia poniższej skali. (Art. 9 B.)

Potrącone kwoty należy w terminie do dni 7 po dokonaniu potrąceń wpłacać do właściwej Kasy Skarbowej.

W związku z powyższem Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18 marca 1925 r. L. D. P. O. 795—II. (Monitor Polski Nr. 69 poz. 261) nie ma zastosowania począwszy od dnia 10 kwietnia 1925 r.

Zarazem Ministerstwo Skarbu na zasadzie części drugiej art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 607 z r. 1923) odracza — aż do dalszego zarządzenia — pobranie różnicy, jaka zachodzi między podatkiem przypadającym wedle skali art. 20 ustawy z dnia 18 marca 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 242) a podatkiem potrąconym przed dniem 10 kwietnia 1925 r. w myśl okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 21 grudnia 1924 r. L. D. P. O. 2594 — II. z dnia 19 stycznia 1925 r. L. D. P. O. 165 — II. z dnia 16 lutego 1925 r. L. D. P. O. 523 — II. i z dnia 18 marca 1925 r. L. D. P. O. 795 — II.

Do obliczenia podatku służy następująca skala:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym w złotych: ponad		do		Stopa procentowa podatku:	
1.	ponad	2 500	do	2 600	1,5	procent
2.	„	2 600	„	2 700	1,6	„
3.	„	2 700	„	2 800	1,7	„
4.	„	2 800	„	2 900	1,8	„
5.	„	2 900	„	3 000	1,9	„
6.	„	3 000	„	3 100	2	„
7.	„	3 100	„	3 200	2,1	„
8	„	3 200	„	3 400	2,2	„
9.	„	3 400	„	3 600	2,3	„
10.	„	3 600	„	3 800	2,4	„
11.	„	3 800	„	4 000	2,5	„
12.	„	4 000	„	4 200	2,6	„
13.	„	4 200	„	4 400	2,7	„
14.	„	4 400	„	4 800	2,8	„
15.	„	4 800	„	5 200	2,9	„
16.	„	5 200	„	5 600	3	„
17	„	5 600	„	6 000	3,1	„
18	„	6 000	„	6 400	3,2	„
19.	„	6 400	„	6 800	3,3	„
20.	„	6 800	„	7 200	3,4	„
21.	„	7 200	„	7 600	3,5	„
22.	„	7 600	„	8 000	3,6	„
23.	„	8 000	„	8 800	3,9	„
24.	„	8 800	„	9 600	4,1	„
25.	„	9 600	„	10 400	4,3	„
26.	„	10 400	„	11 200	4,6	„
27.	„	11 200	„	12 000	4,9	„
28.	„	12 000	„	13 000	5,3	„
29.	„	13 000	„	14 000	5,7	„
30.	„	14 000	„	15 000	6,1	„
31.	„	15 000	„	16 000	6,5	„
32.	„	16 000	„	17 000	6,8	„
33.	„	17 000	„	18 000	7,1	„
34.	„	18 000	„	19 000	7,4	„
35	„	19 000	„	20 000	7,7	„
36.	„	20 000	„	22 000	8	„
37.	„	22 000	„	24 000	8,3	„
38.	„	24 000	„	26 000	8,6	„
39.	„	26 000	„	28 000	8,9	„
40.	„	28 000	„	30 000	9,2	„
41.	„	30 000	„	32 000	9,5	„
42.	„	32 000	„	34 000	9,9	„
43.	„	34 000	„	36 000	10,3	„
44.	„	36 000	„	38 000	10,7	„
45.	„	38 000	„	40 000	11,1	„
46	„	40 000	„	44 000	11,5	„
47.	„	44 000	„	48 000	11,9	„
48.	„	48 000	„	52 000	12,3	„
49.	„	52 000	„	56 000	12,7	„
50.	„	56 000	„	60 000	13,1	„
51.	„	60 000	„	64 000	13,6	„
52.	„	64 000	„	68 000	14,1	„
53.	„	68 000	„	72 000	14,6	„
54.	„	72 000	„	76 000	15,1	„
55.	„	76 000	„	80 000	15,6	„
56.	„	80 000	„	88 000	16,1	„
57	„	88 000	„	96 000	16,6	„
58.	„	96 000	„	104 000	17,2	„
59.	„	104 000	„	112 000	17,8	„
60.	„	112 000	„	120 000	18,4	„
61.	„	120 000	„	128 000	19	„
62.	„	128 000	„	136 000	19,6	„
63.	„	136 000	„	144 000	20,2	„
64.	„	144 000	„	152 000	20,8	„
65.	„	152 000	„	160 000	21,5	„
66.	„	160 000	„	168 000	22,2	„
67.	„	168 000	„	176 000	22,9	„
68	„	176 000	„	184 000	23,6	„
69.	„	184 000	„	192 000	24,3	„
70.	„	192 000			25	„

Podstawę do ustalenia stopy procentowej przypadającego do potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym.

W celu ustalenia stopy procentowej przy wypłacie jednorazowych wynagrodzeń dolicza się je do obliczonej w stosunku rocznym sumy ostatniego perjodycznego wynagrodzenia.

Polska na Międzynarodowej Wystawie Książki we Florencji.

W niedawno otworzonej we Florencji Międzynarodowej Wystawie Książek wzięły udział obok Włoch, następujące państwa: Polska, Anglja, Francja, Niemcy, Rumunja, Jugosławja, Szwajcarja, w mniejszej zaś mierze Czechosłowacja, Łotwa, Meksyk, Wenezuella i Sjam. Nagół wystawa potwierdziła swe dotychczasowe chlubne tradycje. Dobrze przedstawiają się działy niemiecki i francuski, obszernie jakkolwiek bardzo chaotycznie prezentuje się wystawa angielska. Inne kraje dały eksponaty słabsze. Natomiast z całym naciskiem podkreślić należy piękny wysiłek dokonany przez Związek Księgarzy Polskich, który wystawę polską postawił na poziomie bardzo wysokim. Pierwszem co w niej uderza, to planowość, której w tym stopniu żaden dział nie osiągnął. Strona artystyczna zmierza przedewszystkiem do wykazania wpływu sztuki ludowej na wydawnictwa książkowe. Zarówno zbiory grafik, reprezentujących ilustracje książek, jak i zbiory okładek przedstawiają piękny dorobek naszego księgarstwa, od najprymitywniejszych do najwykwintniejszych jego objawów. Z drugiej strony za pomocą interesujących tablic statystycznych przedstawiony został system handlu księgarskiego w Polsce i jego praktyka. Mówią one wymownie o wędrówce książki od nakładcy do sprzedawcy i wreszcie czytelnika oraz o powrotach niesprzedanych okazów do nakładcy. System procentowy pozostawił na uboczy cyfry absolutne, które fatalny cień musiałyby rzucić na nasz rynek księgarski, odczuwający wskutek kryzysu gospodarczego w postaci zmniejszenia się ilości i rozmiarów nowych nakładów. Objaśnienia na wystawie udzielał niestrudzony p .Mortkowicz. Z uwagą wysłuchał ich na wstępie król włoski, rozpoczynający zwiedzanie wystawy oddziału polskiego. Nie jest to przypadek, lecz skutek pochlebnej oceny naszego działu przez włoskiego ministra oświaty p. Fedele, który, jak sam twierdzi, uderzony był ciekawą myślą nowego pokazu książki i ścisłą planowością w jej realizacji.

Notatki

Rata podatku majątkowego. Trzecia rata podatku majątkowego winna być uiszczona — jak wiadomo — w czerwcu rb. Rata ta obliczona ma być w wysokości jednej szóstej części podatku majątkowego, prawomocnie ustalonego przy prowizorycznym wymiarze.

Ponieważ 3 rata łącznie z kwotami uiszczonemi poprzednio tytułem zaliczek i rat, nie może przekraczać 100 proc. prowizorycznie ustalonego podatku majątkowego, Izby Skarbowe otrzymały polecenie porównania na kontach każdego płatnika sumy całego podatku z sumą wpłat i o ileby różnica, wynikająca z tego porównania była mniejsza od trzeciej raty, odpowiedniego obniżenia przepisu. Zawiadomienia o wysokości trzeciej raty, sporządzone przez władze podatkowe, mają być doręczone płatnikom przed 1-szym czerwca rb. Termin płatności tej raty przypada na dzień 10 czerwca.

Egzekucje podatkowe. Z powodu skarg ze sfer poselskich na pobieranie kosztów egzekucyjnych za każdą czynność egzekucyjną, dokonaną w celu ściągnięcia należności jak rówineż przeprowadzania licytacyj majątku ruchomego bez uprzedniego ogłoszenia, p. minister skarbu w dniu 8 bm. rozesłał do wszystkich Izb Skarbowych przypomnienie, iż 5-procentowa kwota za czynności egzekucyjne przy ściąganiu zaległości podatkowych stanowić winna całkowite odszkodowanie Skarbu za wszystkie czynności egzekucyjne, podjęte celem ściągnięcia danej zaległości podatkowej. Nadto przypomiano organom podatkowym, iż sprzedaż licytacyjna zajętych ruchomości przeprowadzona być może nie inaczej, jak po uprzedniem należytem ogłoszeniu o mającej się odbyć licytacji. Ogłoszenie licytacji dokonane być winno w sposób przewidziany w odnośnych przepisach dzielnicowych, z których treścią urzędnicy kierujący egzekucją i sekwestratorzy powinni być należycie zaznajomieni przez inspektorów skarbowych.

Wymiana marek polskich. Przypominamy, że z dniem 31 maja rb. upływa ostatni termin wymiany marek polskich na złote. Po dniu tym marki tracą wszelką wartość. Wymianę uskutecznia Bank Polski.

Warunki uzyskania kredytów celnych. Kredytów celnych importerom udzielać będą Dyrekcje Ceł. Kredytowaniu nie podlegają należności od przesyłek pocztowych. Kredytów udzielać się będzie tylko tym importerom, którzy będą mieli do zapłacenia przynajmniej 5000 zł tytułem cła, pomijając inne opłaty. Importerzy ubiegający się o kredyt winni złożyć podanie do właściwej Dyrekcji Ceł, w którem to podaniu należy uwidocznić, wysokość żądanego kredytu, towary, które mają być wprowadzone do kraju, Urząd Celny, w którym będą oclone, — oraz wskazać formę zabezpieczenia kredytów. Jeśli zabezpieczenie to przedstawia gwarancję bankową, do podania winno być dołączone potwierdzenie banku, wyrażającego zgodę na wystawienie gwarancji. Jeśli zabezpieczenie składa petent w państwowych papierach procentowych, należy w podaniu wyszczególnić, jakie papiery będą złożone; papiery te będą przyjęte przez Dyrekcje Ceł na warunkach i według kursu ustalonych przez Ministerstwo Skarbu. O ile petent deklaruje złożenia zabezpieczenia hipotecznego, należy do podania dołączyć wyciąg z księgi gruntowej nieruchomości, na której ma być udzielone zabezpieczenie.

Maksymalna wysokość kredytu udzielonego za zabezpieczeniem hipotecznem nie może przekraczać 75% obrotowej wartości nieruchomości, po potrąceniu wartości obciążeń hipotecznych, poprzedzających wpis zabezpieczający i przynajmniej 25% udzielić się mającego kredytu na odsetki i koszty egzekucji. Zabezpieczenie może być zwrócone względnie cofnięte po wygaśnięciu wszelkich zobowiązań petenta. Zabezpieczenie hipoteczne może być również udzielone przez osobę trzecią, jednak w tym wypadku w dokumencie zastawu należy wyraźnie zaznaczyć, że osoba ta niezależnie od odpowiedzialności hipotecznej przyjmuje na siebie osobistą odpowiedzialność solidarną z całego swego majątku za terminowe uiszczenie kredytowanej należności celnej. Jeśli na realności, na której ustanowiono zastaw hipoteczny, znajdują się zabudowania, winien petent dołączyć do wyciągu księgi gruntowej dowód, że zabudowania te są ubezpieczone od ognia do kwoty pokrywającej zupełnie skarbowe prawo zastawu.

Oprocentowanie kredytu wynosić będzie 2% więcej, niż każdoczesna stopa procentowa, pobierana przez Bank Polski od pożyczek terminowych. Obecna stopa procentowa wynosi 14% w stosunku rocznym. W wypadku zmiany stopy procentowej nowemu oprocentowaniu podlegają tylko sumy zakredytowane po terminie zmiany. W razie nie uiszczenia na czas za-

kredytowanych sum, będą pobierane prócz wskazanych procentów procenty zwłoki od daty uchylenia terminu w wysokości 50% stopy procentowej, przewidzianej dla oprocentowania kredytu, czyli obecnie 7%. Dla dzielnicy pomorskiej kredytów będą udzielały Dyrekcja Ceł w Poznaniu i Bydgoszczy.

Nowa Spółka Wydawnicza w Katowicach. Do rejestru handlowego B. 769 przy sądzie powiatowym w Katowicach wpisano w dniu 20 marca 1925 r. firmę: Spółka Wydawnicza, Bracia Sikorscy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, z siedzibą w Katowicach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wydawnictwo gazet i książek. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 złotych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością opiera się na kontrakcie z 24 lutego 1925. Spółkę zastępuje każdy zawiadowca samoistnie. Zawiadowcami spółki są: Kazimierz Sikorski, Katowice, Konrad Sikorski, Siemianowice.

Stosunki handlowe z zagranicą. Związek Izb Handlowych Czesko-Słowackich zamierza wydać w porozumieniu z firmą Marconi angielsko-czesko-polski klucz telegraficzny . Praktyczność tego, pomyłki wykluczającego i taniego sposobu depeszowania, zwłaszcza w obrocie telegraficznym z zagranicą, jest w krajach zachodnich należycie oceniona, czego wymownym dowodem jest olbrzymie zastosowanie używania kodu telegraficznego w Anglji, Niemczech, Francji, Ameryce itd. Cena klucza angielsko-czesko-polskiego nie mogłaby być według warunków firmy Marconi niższą od ceny wydawnictw tych w innych językach tj. za egzemplarz Ł 4/4/0. Uskutecznienie wydania wspomnianego klucza zależy od zainteresowania się sfer przemysłowo - handlowych, polskich i czeskosłowackich, wobec czego tutejsza Izba Przemysłowo-Handlowa prosi o spieszne zgłoszenie się osób, reflektujących na kupno tego klucza.

Min. Przemysłu i Handlu otrzymało od Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Jerozolimie informacje, iż według wyjaśnienia, udzielonego przez Dyrektora Departamentu Ceł rządu palestyńskiego, Palestyna żadnemu z innych państw dotychczas zniżek celnych na towary, importowane do Palestyny, nie udzieliła, a co zatem idzie, również i towarom, importowanym do Palestyny z Polski żadnych takich zniżek nie udzieli.

Nowa wytwornia terpentyny i kalafonji. W Małopolsce w dobrach p. Dzieduszyckiego w Krystynopolu została uruchomiona wytwórnia terpentyny francuskiej i kalafonji oraz produktów pochodnych. Powstanie nowej placówki przemysłowej w obecnych czasach i to placówki, która wytwarza produkt, dotychczas sprowadzany z zagranicy (kalafonja) oraz która może w każdej chwili pracować dla celów obrony państwa, należy powitać z całem uznaniem. Produkcja roczna tej wytwórni obliczona jest na kilkadziesiąt wagonów kalafonji i kilkanaście wagonów terpentyny białej.

Czy dziennikarstwo jest rzemiosłem, czy sztuką piękną? Na temat ten pisze z humorem i satyrą p. Eysmond:

Dziennikarstwo może być rzemiosłem. Dziennikarz szyje przecież nieraz buty koledze po piórze, bliźnim przypina łatki, garbuje skórę autorowi, którego dzieło omawia, piłuje czytelników. Pracując na niwie dziennikarskiej nie sieje, nie orze, a bruździ. Jest przytem jak ptak niebieski, bo ptak buja — i dziennikarz buja...

I tutaj dziennikarstwo wkracza w czarowną krainę sztuk pięknych. Niejeden dziennikarz bowiem jest

wszechstronnie utalentowanym artystą: z wielką wprawą gra na nerwach, a choć nieraz śpiewa cieńko, posiada wybitne zdolności malarskie, polegające na oczernianiu bliźnich...

Dziennikarstwo jest sztuką, bo pozostawia po sobie — tak jak poezja — wymysły i — tak jak malarstwo obrazy...

Rozmaitości.

Przymus abonowania pism bolszewickich w Rosji. Dzienniki z Rosji bolszewickiej, wydane za pieniądze rządowe, chwalą się nieustannie tem, że ogromnie wzrasta liczba ich czytelników i prenumeratorów. Ale nie podają, w jaki sposób przychodzą do tak pożądanych rezultatów.

Świeżo jednak „wyszło szydło z worka", bo wedle ogłoszonego komunikatu urzędowego, prenumerata tych dzienników jest, w wielu wypadkach, przymusowa. W niektórych fabrykach — państwowych, ma się rozumieć, bo innych w Rosji teraz nie ma — wszyscy bez wyjątku robotnicy, nawet nie umiejący czytać, muszą prenumerować dzienniki, a pieniądze na prenumeratę odciąga się im z zarobków tygodniowych.

To przymusowe prenumerowanie dzienników przybiera czasami śmieszne formy, szczególniej w takich okolicach lub miastach, gdzie ludność miejscowa nie zna języka rosyjskiego. Np. w mieście Proskurowie na Ukrainie, zamieszkałem prawie wyłącznie przez Żydów i posiadającem po fabrykach tylko robotników Żydów, którzy wcale po rosyjsku nie umieją, muszą oni i tak prenumerować miejscowy organ sowiecki.

Opieszałym płatnikiem prenumeraty nie można być w Sowdepji. Jeżeli bowiem osoba prywatna nie odnowi na czas prenumeraty, to płaci grzywnę w wysokości 300 rubli, ściągalną przez organa rządowe.

W takich warunkach wydawanie pisma perjodycznego jest naprawdę „interesem kokosowym".

Najmniejszy dziennikarz amerykański. Słynnym reporterem wielkiego nowo-jorskiego dziennika,

„Daily News", jest Major Moto. Reporter ten to dość osobliwa postać, bowiem jest to karzełek, mający zaledwie 26 cali wysokości.

Gdzie czytają najwięcej gazet? W Stan. Zjednoczonych wychodzi 30.000 dzienników i czasopism, we Francji około 10.000, w Niemczech 7000, w Anglji 5000, we Włoszech 2500.

Przy uwzględnieniu liczby ludności statystyka się zmienia. W tym wypadku przypada największa ilość na Szwajcarję, na miljon, mieszkańców 270 gazet. Na drugim miejscu idą Stany Zjednoczone, 250 na miljon mieszkańców, na trzecim miejscu Francja z 240 gazetami na miljon ludności, na czwartem Holandja z 130, na piątem Niemcy z 115, Anglja wydaje 98 gazet na miljon, Włochy 60, Belgja 30.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł. 1/2 str. 40 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. 1/16 str. 5 zł. 1/32 str. 2.50 zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 4,50 zł., miesięczna 1.50 zł. z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 groszy.

- - - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. - - Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555 Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska Tow. Akc. w Poznaniu.